

Gwiazda wśród lamp

O firmie Elkat S.C czytelnicy „Bogorii” mieli okazję usłyszeć w ubiegłym roku, kiedy na łamach grodzkiego czasopisma ukazała się publikacja informująca o wprowadzeniu z sukcesem rozwiązań proekologicznych w procesach produkcji izolowanych szyn zbiorczych, z których słynie lokalny wytwórca.

Firma zadbała o ograniczenie zużycia zasobów wody w procesie schładzania maszyn, a także o zaopatrzenie zakładu w „dobrą” energię i tym samym o zdecydowanie lepszą jakość atmosfery. Pod posadzką hali produkcyjnej w Chrzanowie Dużym znajduje się wymiennik ciepła, który wykorzystuje naturalny chłód ziemi, a na dachu pomieszczenia funkcjonuje swoista elektrownia fotowoltaiczna. To jednak nie wszystko, bowiem działający w obszarze spraw przyziemnych, ale jednocześnie zwrócony w kierunku gwiazd Elkat S.C postanowił również zadbać o zielone światło dla kolejnej ze swych innowacji, ponownie przy dofinansowaniu z Funduszy Norweskich.

– W IV kwartale br. firma planuje wprowadzić do sprzedaży lampę ledową wykorzystującą do pracy jedynie energię słoneczną i działająca przez cały rok nawet w trudnym okresie jesieni i zimy, czego uzyskanie było dużym wyzwaniem – poinformował prezes Elkat S.C Janusz Rdest na konferencji zwołanej 13 kwietnia. Przeznaczeniem lampy, którą można instalować na wysokości od 3 do 8 metrów, będzie oświetlenie nie tylko przydomowych ogrodów, lecz także ciągów pieszych, np. alei parkowych. O wyjątkowym charakterze produktu, w stosunku do innych tego typu dostępnych na rynku, decyduje bardzo wysoka wydajność świetlna osiągnięta dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej technologii przy jednoczesnej dbałości o wygląd. Sprawiająca wrażenie lekkiej i delikatnej w konstrukcji lampa opatrzona jest diodami o żywotności nawet do 20 lat świecenia, zamkniętymi w ringu, który daje poświatę o pro-

mieniu do 15-20 m w zależności od wysokości stupa. Akumulatory schowane za panelem słonecznym, by nie szpeciły sylwetki lampy, mogą pracować przy pełnym zachmurzeniu nieprzerwanie przez 7 dób w godzinach nocnych. Wymiana baterii przewidywana jest dopiero po 5-7 latach pracy. Dodatkowo lampa posiada inteligentny system sterowania, który umożliwia dobór parametrów świecenia do danej chwili, w zależności od stopnia naładowania akumulatorów. Nie jest jej straszny śnieg, oblodzenie czy przegrzanie, a konserwacja monokrystalicznego panelu polega jedynie na umyciu go wodą, przy pomocy chociażby węża ogrodowego. Lampa nie wymaga prawie żadnej obsługi ze strony konsumenta, w wersji z kolorowymi ładami umieszczonymi w ringu, będzie można ze smartfonu lub innego urządzenia połączyć się z lampą i zmieniać kolor świecenia na dowolny. Dodatkowo lampa kierunkowa o mocy 20 W umieszczona w ramieniu będzie zapalała się po wykryciu ruchu przez czujkę.

W obliczu wielu zalet, jakie łączy w sobie lampa, roztacza się przed nią prawdziwie świetlna przyszłość, która rozjaśni mroki najbliższej jesieni i zimy, mimo pełnego zachmurzenia i... braku prądu. Zaś Elkat S.C tworząc „zielony produkt”, zabłysnął i aspiruje do miana autora najbardziej wyjątkowego spośród 20 projektów finansowanych z Funduszy Norweskich. Być może, pewnego dnia otulonego polarną nocą na skandynawskim niebie, obok zielonych barw Aurory Borealis, pojawi się też poświata od nowo narodzonej gwiazdy wśród lamp. (md)